

# Paul Celan: Hüttenfenster / Okno chałupy (tł. Ela Binswanger)

## Paul Celan: Okno chałupy

Oko, ciemne:  
jak okno chałupy. Zbiera,  
co było światem, co światem pozostaje: Tułaczy  
Wschód, tych  
w zawieszeniu, tych  
Ludzi-Żydów,  
Naród-z-Chmur, którego magnetycznie  
ciągnie, serdecznymi palcami, do  
ciebie, Ziemi:  
przybędziesz, przybędziesz,  
będziemy mieszkać, mieszkać, coś

- oddech? imię? -

roznosi się po sieroctwie,  
hopsająco, nieporadnie,  
anielskim  
wahadłem, ciężkie od niewidzialnego, na  
obtartych do krwi stopach, głowach  
obolałych od razów  
czarnym gradem, który  
tam też padał, w Witebsku,

- i ci, którzy go zasiali, oni -  
wyskrobują ten fakt  
mimetycznym pazurem Panzerfausta! -,

rozchodzi, niesie się wszem,  
szuka,  
szuka w dole,  
szuka w górze, daleko, wypatruje  
sobie oczy, ściąga  
Alfę Centauri w dół, Arkturze, dodaj  
mu promieni, z grobów,

zmierza do Getta i Edenu, zgarnia  
gwiazdozbiór w wiązkę, której on,  
Człowiek, potrzebuje do zamieszkania, tutaj,  
wśród ludzi,

kroczy  
wzdłuż liter i liter śmiertelnej-  
nieśmiertelnej duszy,  
idzie do Alefa i Judy i idzie dalej,

kuje ją, Gwiazdę Dawida, niech  
rozbłyśnie, ten jeden raz,

po czym gasi ją - ona tam jest,  
niewidoczna, stoi  
przy Alfie i Alefie, przy Judzie,  
przy innych, przy  
wszystkich: w  
tobie,

Beth, - to dom, w którym stoi stół z  
tym światłem i tym światłem.

*(tł. Ela Binswanger)*

wiersz z tomu "Niemandrose" ("Róża niczyja"), S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1963

\*

## **Paul Celan: Hüttenfenster**

Das Aug, dunkel:  
als Hüttenfenster. Es sammelt,  
was Welt war, Welt bleibt: den Wander-  
Osten, die  
Schwebenden, die  
Menschen-und-Juden,  
das Volk-vom-Gewölk, magnetisch  
ziehts, mit Herzfingern, an  
dir, Erde:  
du kommst, du kommst,  
wohnen werden wir, wohnen, etwas

- ein Atem? ein Name? -

geht im Verwaisten umher,  
tänzerisch, klobig,  
die Engels-  
schwinge, schwer von Unsichtbarem, am  
wundgeschundenen Fuß, kopf-  
lastig getrimmt  
vom Schwarzhagel, der  
auch dort fiel, in Witebsk,

- und sie, die ihn säten, sie  
schreiben ihn weg  
mit mimetischer Panzerfaustklaue! -,

geht, geht umher,  
sucht,  
sucht unten,  
sucht droben, fern, sucht  
mit dem Auge, holt  
Alpha Centauri herunter, Arktur, holt  
den Strahl hinzu, aus den Gräbern,

geht zu Ghetto und Eden, pflückt  
das Sternbild zusammen, das er,  
der Mensch, zum Wohnen braucht, hier,  
unter Menschen,

schreitet  
die Buchstaben ab und der Buchstaben sterblich-  
unsterbliche Seele,  
geht zu Aleph und Jud und geht weiter,

baut ihn, den Davidsschild, läßt ihn  
aufflammen, einmal,

läßt ihn erlöschen - da steht er,  
unsichtbar, steht  
bei Alpha und Aleph, bei Jud,  
bei den andern, bei  
allen: in

dir,

Beth, - das ist das Haus, wo der Tisch steht mit dem Licht und dem Licht.

\*

Gwiazda Dawida (⬡⬡⬡⬡⬡⬡ ⬡⬡⬡⬡ magen Dawid), zwana też tarczą Dawida - sześciopromienna gwiazda (heksagram) złożona z dwóch zachodzących na siebie trójkątów równoramiennych (najczęściej równobocznych) obróconych względem siebie.

W żydowskich naukach ezoterycznych heksagram znany jest pod tradycyjną nazwą pieczęci Salomona. Symbol ten sięga korzeniami aż po Daleki Wschód, gdzie znany był jako Wielka Yantra w tantryzmie hinduistycznym. Trójkąt skierowany wierzchołkiem do dołu symbolizował pradawną samicę, istniejącą przed początkiem świata. Wytworzyła ona w sobie nasienie, które wyrosło w ujawnioną męskość, reprezentowaną przez trójkąt skierowany wierzchołkiem ku górze. Heksagram symbolizuje połączenie tych dwóch pierwotnych sił. Żydowska kabała przejęła ten symbol z pełną świadomością jego charakteru płciowego, heksagram kabalistyczny pokazywał złączenie męskiego bóstwa z jego żeńską esencją, interpretowaną jako Szechiną. Tym samym stosunek płciowy mężczyzny i kobiety stał się uświęconym wydarzeniem. Na poziomie duchowym heksagram jest najwyższym symbolem zrównoważonej boskości.

Arktur ( $\alpha$  Boo, Alfa Boötis) - najjaśniejsza gwiazda w gwiazdozbiornie Wolarza o obserwowanej wielkości gwiazdowej  $-0,04m$ . Czwarta co do jasności gwiazda na nocnym niebie.

Gwiazda ta nosi nazwę własną Arktur, po raz pierwszy zapisaną przez Hezjoda. Pochodzi ona od stgr. Ἄρκτοῦρος Arktouros, oznaczającego "strażnik niedźwiedzia" (ἄρκτος "niedźwiedź" i οὐρός "strażnik"). Wiąże się ona z położeniem gwiazdy w pobliżu Wielkiej Niedźwiedzicy, za którą podąża on wraz z obrotem sfery niebieskiej; była odnoszona także do całego gwiazdozbioru.

Arktur ma jasność  $-0,04m$  i jest czwartą pod względem jasności gwiazdą na nocnym niebie, po Syriuszu, Kanopusie i układzie podwójnym gwiazd Alfa Centauri, który ma jasność  $-0,27m$  (jaśniejsza Alfa Centauri A ma jasność  $-0,01$ , mniejszą niż Arktur, ale gwiazd A i B nie można rozdzielić gołym okiem).

O symbolice hebrajskich liter:

Tajemnica trzecia: Tajemnicze א (Alef)

א (Alef), to litera, od której Bóg rozpoczął nauczanie swoich przykazań. Pierwszy werset Dekalogu brzmi bowiem:

אֲנֹכִי יְהוָה אֱלֹהֵיךָ אֲשֶׁר הוֹצֵאתִיךָ מֵעֵרֶץ מִצְרָיִם מִבֵּית עַבְדִּים (Anochi JHWH Eloheha aszer hoceticha me-erec Micrajim mi-bet awadim) - "Jam jest JHWH, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli".

א (Alef), które wskazuje na tajemnice istnienia, jest również fundamentem alfabetu hebrajskiego; reszta liter hebrajskich tkwi w nim i z niego się wywodzi. Tajemniczość tej litery podkreśla także jej charakter dźwiękowy. Stanowi ona rodzaj przydechu, tzw. spiritus lenis. Przydech zaś to coś ulotnego. W każdym razie, w odróżnieniu od innych dźwięków, artykułowanych jasno i wyraźnie, jest on mało uchwytny. Tak więc kolejna cecha litery א (Alef) wskazuje na jej całkowitą duchowość i związek z Bogiem. Kształty א (Alef) symbolizują liczbowo 26, zaś Imię Boże יהוה również daje w sumie 26. Na podstawie kabały wysnuć stąd można wniosek, że Bóg jest początkiem i końcem wszechrzeczy. W jaki sposób? Otóż kluczowe są tu dwie litery י (Jod) składające się na wygląd litery א (Alef). Jedna z nich znajduje się na górze w pozycji normalnej, druga na dole w pozycji odwróconej. Jak już wiemy z analizy Imienia Bożego, z litery י (Jod) powstał świat doskonały, którego słabym, zniekształconym odbiciem jest świat doczesny (literka ה - He). A zatem dwie litery י (Jod) zwrócone ku sobie, które zamykają się wzajemnie, wskazują nam ów początek i koniec wszechrzeczy. Jod normalne oznacza stworzenie, a odwrócone - zamknięcie, kres tego stworzenia.

Litera ב (Bet) nie jest tak dostojna jak א (Alef), niemniej jednak przypadła jej w udziale równie ważna rola do odegrania. Od

niej bowiem rozpoczyna się Tora – duchowa podstawa tego świata. Litera ב (Bet) otwiera pierwszy werset Księgi Rodzaju: בראשית בראשית ,בראשיתבראשית בראשית ,בראשיתבראשית ,בראשיתבראשית (Be-reszit Bara Elohim et ha-szajim we-et-ha-arec) „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”.

Jak wiadomo, ב (Bet) oznacza 2 – dwie też są rzeczy wymienione w zacytowanym powyżej wersecie: שמים (szajim) – „niebo” oraz ארץ (arec) – „ziemia”. Ocar Midraszim 411 komentuje motyw litery ב (Bet) w następujący sposób: Bóg stworzył świat za pomocą litery ב (Bet), oznaczającej 2, przez wzgląd:

- na dwukrotną zagładę świata (raz za czasów biblijnego potopu, drugi – przy końcu świata),
- na dwukrotne zburzenie Świątyni,
- na obydwie światy – doczesny i przyszły,
- na dwoistość wszechświata, który składa się z nieba poświęconego Bogu oraz ziemi oddanej ludziom,
- na dwa instynkty zawarte w sercu człowieka – dobry i zły,
- wreszcie na dwoistość stworzeń żywych, składających się z dwu płci – męskiej i żeńskiej.

Opierając się na tym końcowym spostrzeżeniu, Zohar I, 30a oraz Zohar Chadasz do Pieśni nad pieśniami dzielą nawet litery alfabetu na męskie i żeńskie. I tak א (Alef) ma być męskie, ב (Bet) zaś żeńskie, ג (Gimel) męskie, a ד (Dalet) żeńskie, itd. Pomiedzy literami א (Alef) i ב (Bet) istnieje ścisły związek. Litera (wyraz) ב (Bet) oznacza „dom”, z domem zaś szczególnie związana jest kobieta. Tak więc ב (Bet) stanowi dom dla א (Alef); gdy się zaś złącza razem, dają w efekcie wyraz אב (Aw) – „ojciec”. W taki sposób nawet sam język wskazuje na ich małżeńskie pożycie. Świat został stworzony za pomocą ב (Bet), ponieważ stanowi ono początek słowa beracha – „błogosławieństwo”. A dlaczego nie za pomocą א (Alef)? Ponieważ stanowi ono początek słowa arura – „klątwa, przekleństwo”.

ב (Bet) składa się z litery ד (Dalet) i leżącej poziomo ו (Waw). Dalet ma wartość 4, a Waw – 6, co w sumie daje 10. Całość zatem zmierza do ideału, doskonałego i boskiego „punktu” jakim jest י (Jod), mający również wartość liczbową 10. ב (Bet) uznano za wielką literę, która może godnie rywalizować nawet z א (Alef). Formalnie stanowi drugą literę alfabetu, w rzeczywistości jest ona jednak jego duchowym początkiem. Pierwszy wyraz w Biblii בראשיתבראשית (Bereszit), można przetłumaczyć nie tylko za pomocą słów „Na początku”. Można go także czytać inaczej: osobno literę ב (Bet) i osobno wyraz ראשית (Reszit) – „początek”. Jeśli zajrzemy do jakiegokolwiek wydania hebrajskiego tekstu Biblii, zauważymy powtarzające się wszędzie zjawisko: Litera ב (Bet) jest w tym miejscu wydrukowana większą czcionką niż reszta, a nad nią często umieszczana jest gwiazdka. Ma to właśnie unaocznicę dostojność tej litery i przypomnieć zawarte w niej tajemnice. Ma też wskazywać na możliwość takiego oto czytania: Bet-reszit, czyli „Bet jest początkiem”. Święty tetragram, czyli cztery znaki składające się na Imię Boże, pisze się po hebrajsku יהוה (czytane od prawej do lewej: Jod, He, Waw, He). Jego zasadniczy „trzon” i zarazem odpowiednik to skrócona forma, jaką dają dwie pierwsze litery: י (Jod), ה (He), czyli יה (Jah). Są to najważniejsze litery Imienia. Pierwsza z nich, litera י (Jod), ma wartość liczbową 10, a w kabale oznacza jedynekę. Jeśli chodzi o kształt, pojmowana jest jako punkt. Druga litera ה (He) jest mniej doskonała – liczbowo oznacza zaledwie połówkę dziesiątki, a jej formy są bardziej urozmaicone. י (Jod) jest symbolem nieba. Niebo bowiem, ze wszystkim co zawiera, jest pojęciem idealnym, podobnie jak punkt, który można sobie jedynie wyobrazić. Podobnie nieuchwytny jest dla nas świat pozazmysłowy.

*ilustracja: Marc Chagall, witebski malarz, "Niebieski dom" (Dlaczego Chagall wybiera ten dziwny odcień? Jest prawdopodobne, że błękit kojarzył się z niewypowiedzianą tęsknotą.)*